



Boski Plan Wieków w streszczeniu

Bóg postanowił w samym sobie wielki plan odkupienia, ponieważ przewidział upadek człowieka i karę śmierci, jaka miała go spotkać. Przez pierwsze 1656 lat, czyli od upadku człowieka aż do potopu, Bóg dozwolił świętym aniołom wypróbować ich zdolności podniesienia grzesznych ludzi do sprawiedliwości. Aniołowie nie tylko że tego nie dokonali, ale niektórzy z nich sami zostali dotknięci zarazą grzechu; jak określone to jest w Piśmie świętym:

„Widząc synowie Boży córki ludzkie, iż były piękne, brali je sobie za żony, ze wszystkich, które sobie upodobili ... i rodziły im syny; a cię są mocarze, którzy od wieków byli mężowie sławni” – 1 Mojż. 6:1-9.

Ziemia napełniona była gwałtem i grzechem do takiego stopnia, iż Bóg orzekł, że wszystkie zamysły serca ich były złe po wszystkie dni. Przewidziawszy to, Bóg zrzucił, że jeden z pierścieni okalających ziemię, czyli ostatni pierścień wodny, jaki pozostał aż do onego czasu, miał opaść i spowodować potop, który zmiotł z ziemi ówczesny porządek rzeczy i wytracił wszystkich ludzi, oprócz sprawiedliwego Noego i jego rodziny, o którym jest napisane, że nie było w nim żadnej mieszaniny anielskiego nasienia, *„że był doskonałym za wieku swego”* (1 Mojż. 6:9).

W ten sposób aniołowie przez ów długi okres swej styczności z grzechem zostali doświadczeni tak, że ci, co chcieli, mieli sposobność przekroczenia Boskiego prawa. Nieposłuszni są określani w Nowym Testamencie jako ci, co nie zachowali swego pierwotnego, czyli duchowego stanu, lecz woleli żyć na poziomie ludzkim, ziemskim. Ci zostali poddani łańcuchom ciemności aż do poranku wielkiego, siódmego Tysiąclecia. Zostali oni odcięci od społeczności z Bogiem i ze świętymi aniołami oraz nie było im więcej dozwolone materializować się i mieszać z ludźmi (2 Piotra 2:4).

W słusznym czasie Bóg wezwał Abrahama, aby z niego uczynić obraz na samego siebie, oraz dał mu syna Izaaka, który miał być obrazem na Chrystusa. Dla Izaaka wezwaną była na oblubienicę Rebeka, która miała być obrazem na Kościół wybierany w Wieku Ewangelii. A jak z Rebeką przyszły służebnice, tak z Kościołem przyjdzie klasa Wielkiej Kompanii. Jak Abraham ofiarował obrazowego Izaaka na ołtarzu i odzyskał go obrazowo od umarłych, tak Bóg w rzeczywistości ofiarował swego Syna na śmierć i istotnie odzyskał Go od umarłych przez wzbudzenie Go z martwych. Tak jak wszystkie swe posiadłości Abraham dał Izaakowi, po-

dobnie wszystkie błogosławieństwa, jakie Bóg ma do dania innym, którzy staną się Jego ludem, przyjdą przez pozafiguralnego Izaaka. Gdy Rebeka stała się żoną i współdziedziczką Izaaka, stała się także uczestniczką wszystkich jego radości i przywilejów. W tym pokazana była przyszła chwała Kościoła z Chrystusem w błogosławieniu wszystkich rodzajów ziemi.

ŻONY ABRAHAMOWE OBRAZEM

O ile powyższy opis jest ogólnym nakreśleniem obrazu całości, to szczegóły z życia Abrahama przedstawiają niektóre szczegóły Boskiego Planu Wieków. Abrahamowi było obiecane, że będzie ojcem wielu narodów, co wskazuje, że ewentualnie wiele narodów świata stanie się dziećmi Bożymi – ale tylko przez Izaaka i przez obietnicę uczynioną względem dzieła Izaaka. Co więcej, przepowiedziane było, że nasienie Abrahama będzie jako gwiazdy na niebie i jako piasek na brzegu morskim. Gwiazdy niebieskie przedstawiają duchowe nasienie Abrahama, zaś piasek na brzegu morskim przedstawia liczne ziemskie nasienie, ludzki rodzaj przeprowadzony w Tysiącleciu z powrotem do życia w rezultacie planu odkupienia.

Święty Paweł podaje klucz do całej tej sprawy w tej myśli, że żony Abrahama były obrazem na przymierza i to wyjaśnia nam na pozór surowe potraktowanie Agary. Abraham był posłuszny Boskim poleceniom, a polecenia te były tak kształtowane, aby tę figuralną sprawę czyniły obrazem i lekcją dla naszej nauki. Pierwszą żoną Abrahama była Sara. Św. Paweł wyjaśnia, że Sara była obrazem na fundamentalną obietnicę Bożą, a jej imię Sara oznacza „księżniczka najgłówniejszego”. To najgłówniejsze przymierze – przymierze, na którym zawisło wypełnienie wszystkich innych – jest tym, które wypełnia swoją misję, czyli cel, w rozwoju duchowego nasienia – Izaaka –

„My tedy, bracia, tak jako Izaak, jesteśmy dziećmi obietnicy” – Gal. 4:28.

To przymierze nie miało nic do czynienia z rozwojem innych dzieci Bożych, chyba tylko przez klasę Izaaka, klasę Pośrednika, Proroka, Kapłana i Króla, przez którą wszystkie Boskie błogosławieństwa mają spływać na ludzkość.

Ponieważ Sara miała być użyta jako obraz na rzeczy duchowe, była ona niepłodna przez wiele lat, co miało znaczyć, że Boskie główne przymierze zawarte z Abrahamem miało być niepłodne (bezowocne) przez wiele



stuleci. W międzyczasie, aby uczynić inny obraz, czyli figurę, niewolnica Sary, Agara dana była Abrahamowi za żonę. W ten sposób Sara starała się uczynić dziecko Agary jakoby swoim własnym i nasieniem obietnicy. Agara przedstawiała Przymierze Zakonu uczynione z Izraelem przy górze Synaj, jak to wyjaśnia św. Paweł. Dzieckiem, czyli potomstwem tego przymierza był naród żydowski – Izraelici cielesni. Fakt, że Sara starała się uznać Ismaela za swojego syna i trzymała Agarę w swych ramionach, gdy ta rodziła Ismaela, wyraża to, że Przymierze Zakonu z Mojżeszem jako jego pośrednikiem zdawało się przez pewien czas czynić Izrael dziedzicem owego pierwotnego przymierza, które obejmowało w sobie błogosławieństwo dla wszystkich rodzajów ziemi. Lecz nie taka była Boska wola.

APOSTOLSKIE WYJAŚNIENIE OBRAZÓW NA PRZYMIERZA

Tak więc w słusznym czasie Sara porodziła Izaaka, który był obrazem na prawdziwego dziedzica przymierza, czyli obietnicy. W urodzeniu się Izaaka przedstawione było najpierw spółdzenie z ducha świętego Pana naszego Jezusa Chrystusa, następnie udoskonalenie Jego duchowej natury przy Jego zmartwychwstaniu; a w szerszym znaczeniu, jak wyjaśnia św. Paweł („*My bracia, tak jako Izaak, jesteśmy dziatekmi obietnicy*”), narodzenie Izaaka przedstawiało spółdzenie z ducha św. całego Kościoła, który jest Ciałem Chrystusowym. Następnie przyszło prześladowanie, wyszydzenie Izaaka przez Ismaela, potem odrzucenie od Boskiej łaski Agary, czyli Przymierza Zakonu i jej dziecka, czyli narodu żydowskiego. Żydzi byli odrzuceni przez całe stulecia i byli bliskimi śmierci – bliskimi utraty swej narodowej tożsamości, bliskimi wynarodowienia się, akurat tak jak Agara i jej syn Ismael po wypędzeniu ich przez Abrahama błakali się po puszczy aż zjedli ów bochen chleba i wypili dzban wody, jakie mieli z sobą i byli już bliskimi śmierci. Tedy anioł Pański wskazał im źródło wody i po ich orzeźwieniu radził im powrót i poddanie się pod Boskie zarządzenie – co przedstawia uznanie Przymierza Sary i duchowego Izraela. W pozaobrazie punkt ten zdaje się wypełniać obecnie. Biedni Żydzi tracąc nadzieję, byli gotowi zamrzeć, gotowi stracić wiarę w dane im obietnice. Aż oto w słusznym czasie, źródło nadziei ożyło w nich i dane im było poselstwo, że nasienie Abrahamowe jest nie tylko cielesne, ale i duchowe, i że ich błogosławieństwa muszą przyjść ze strony duchowej, przez ich uznanie uwielbionego Pośrednika Nowego Przymierza.

Apostolskie objaśnienie tego cudownego łańcucha ustaje w tym miejscu. My też gotowibyśmy poprzestać na tym, gdyby nie inne Pisma, które wskazują, że później po śmierci Przymierza Agary i gdy już owo główne przymierze dokona swego celu i przywiedzie duchowego Izraela, pozaobrazowego Izaaka, Nowe Przymierze

zostanie ustanowione „po tych dniach” – po owym międzyczasie, czyli po Wieku Ewangelii, szczególnie przeznaczonym na rozwinięcie pozaobrazowego Izaaka. O owym Nowym Przymierzu mówi także św. Paweł. Gdy omawiał ten przedmiot, wyraził się o powrocie cielesnego Izraela do Boskiej łaski w następujący sposób:

„A toć będzie przymierze moje (Boże) z nimi, gdy odejmę grzechy ich. A tak według Ewangelii nieprzyjaciółmi są dla was; lecz według wybrania są miłymi dla ojców; ...bo jako wy niekiedy nie wierzyliście Bogu, ale teraz dostąpiliście miłosierdzia dla ich niedowiarstwa, tak oni teraz stali się nieposłusznymi, aby dla miłosierdzia wam okazanego i oni miłosierdzia dostąpili. Albowiem zamknął ich Bóg wszystkie w niedowiarstwie, aby się nad wszystkimi zmiłował” – Rzym. 11:26-32.

To samo przyszłe wielkie przymierze dla Izraela wspomniane jest przez proroka Jeremiasza (Jer. 31:31). Izraelowi jest tam powiedziane, że po pewnych dniach Bóg uczyni z nimi Nowe Przymierze, nie Przymierze Synaickie – czyli Przymierze Agary – a także nie Przymierze Sary, które zrodziło tylko duchowy Izrael. Proroctwa i obietnice względem tego Nowego Przymierza są ziemskie, restytucyjne. Pod tym przymierzem – „po onych dniach” – Bóg odejmie od nich serca kamienne, a da im serca mięsiste – uczyni ich istotami czułego serca, miłującymi, dobrotliwymi, itd. Lecz nie uczyni ich istotami duchowymi, czyli Nowymi Stworzeniami.

Izrael rozumiał, że pośrednik owego Nowego Przymierza będzie większy aniżeli Mojżesz, chociaż podobny jemu w tym znaczeniu, że Mojżesz był typem na tamtego. Tak samo Przymierze Synaickie, jako klasą Ismaela pod nim zrodzona, było figurą na większe błogosławieństwa i podźwignięcia, jakie będą dokonane przez Nowe Przymierze. Z tych to powodów Bóg nie mieszał obrazów przez przywrócenie Agary za żonę Abrahamowi po śmierci Sary, jako obraz na przywrócenie Boskiej łaski Izraelowi i użycie cielesnego Izraela za ziemski przewód Boskich łask i błogosławieństw dla wszystkich rodzajów ziemi. Zamiast tego Bóg dozwolił, aby po poddaniu się Sarze i ocaleniu swego syna (obraz na Żydów) od śmierci Agary przestała być obrazem. Abraham po śmierci Sary pojął inną żonę, Keturę, w czym mamy ważną podstawę, by wnosić, że Keturę także była obrazem i przedstawiała trzecie przymierze. Kilkoro jej dzieci przedstawiało figuralnie wiele narodów, rodzajów i języków tego świata które ostatecznie, pod zarządzeniami Nowego Przymierza, staną się dziećmi Najwyższego.



WYŻSZOŚĆ PRZYMIERZA SARY

Należy jednak zawsze pamiętać, że w tej serii obrazów Bóg wszędzie pokazał wyższość Przymierza Sary. W pewnym znaczeniu Sara była jedyną żoną Abrahama, ponieważ Agara i Ketura wspomniane są tylko jako nałożnice. Tym sposobem Boski plan jest cały ześrodkowany w tej obietnicy: „*W nasieniu twoim będą błogosławione wszystkie rodzaje ziemi*”. Mimo to jednak Żydzi i ich Przymierze Zakonu byli użyty przez Boga jako dodatkowy sposób błogosławieństwa i nauki dla Kościoła i dla świata. Podobnie w przyszłości, błogosławieństwa, jakie spłyną na Izrael, a przez Izrael na świat pod Nowym Przymierzem będą wszystkie opierać się na pierwszym przymierzu, czyli na duchowym przymierzu Sary i na tegoż duchowym nasieniu – którym jest Chrystus, Głowa i Ciało.

Nowe Przymierze będzie mogło wejść w życie jako lepsze od Przymierza Zakonu tylko z tego powodu, że ma lepszego pośrednika od Mojżesza – „Pośrednika Nowego Przymierza” (testamentu) – Chrystusa. Chrystus stanie się Pośrednikiem tego przymierza i wprowadzi je w życie ku błogosławieniu wszystkich, czyli na mocy swoich „lepszych ofiar”. Najpierw ofiarą był Jezus – podstawa wszelkiego pojednania z Ojcem i nas przez Niego. Następnie Ojciec przyjął Kościół jako członków Ciała Chrystusowego na warunku wspomnianym przez św.

Pawła: „*Proszę was tedy, bracia, przez litości Boże, abyście stawiali ciała wasze ofiarą żywą, świętą, przyjemną Bogu, to jest rozumną służbę waszą*”. To są owe „lepsze ofiary”, które on wielki Pośrednik przedstawia Sprawiedliwości, wszystkie oparte na zasłudze Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata. Przez Boskie zarządzenie w zasłudze tej będzie uczestniczyć Maluczkie Stado, Królewskie Kapłaństwo, które nie tylko że wiarą przyjęło zasługę Odkupiciela, ale z łaski Jego złożyło także swe życie. Członkowie tej klasy umarli z Panem, aby także mogli żyć z Nim, uczestniczyć w Jego chwale, czci i nieśmiertelności, w Jego urzędzie Króla, Kapłana, Pośrednika itd.

*Maluczkim Stadkiem Pan nasz zwie
Tych, którzy wierzą Mu,
Z których światowi śmieją się,
Tych, którzy cierpią tu.*

*Maluczkim Stadkiem Kościół jest
Lecz z nim jest zawsze Pan.
Z nich każdy dostał ducha chrzest
I wierzy w Boski plan.*

W.T. 1910-295

Watch Tower
R- (1910 r.)
„Straż”